

Rzeczpospolita
Warszawa
13-11-18
DZ. / Nr 264

Cyganie Paderewskiego wędrują po Polsce

PREMIERA

Opera Krakowska to kolejny teatr, który postanowił wystawić „Manru” – jedyny utwór skomponowany przez wielkiego pianistę i polityka.

To będzie u nas druga, ale nie ostatnia w tym sezonie inscenizacja „Manru”. Na grudzień szykuje się zaś Poznań. Do tego dodać trzeba premierę, która w niedzielę odbyła się w Kijowie, operę Ignacego Jana Paderewskiego zobaczą też wkrótce widzowie we Lwowie.

Obecne nowe życie „Manru” wynika oczywiście ze względów rocznicowych. W operze Paderewskiego pokazującej konflikt między wiejską spo-

łecznością a przybyłym do niej Cyganem Manru i jego kompanami można jednak też odnaleźć aktualne treści.

Ten konflikt dwóch wrogich światów dostrzega reżyser krakowskiej premiery Laco Adamik. Tak odczytał „Manru” w poprzedniej dekadzie, wystawiając tę operę w Bydgoszczy i Bytomiu, zapewne odczyta ją podobnie teraz, skoro pracuje z tym samym scenografem, Milanem Davidem.

W obsadzie obok znanych solistów Opery Krakowskiej są też artyści pracujący z Laco Adamikiem przy „Manru” wcześniej. Kierownictwo muzyczne sprawuje Tomasz Tokarczyk. Premiera w najbliższy czwartek. ©©

—j.m.